

# Gazeta OGRODZIENIECKA



N. 51 GRUDZIEŃ 1996

UKAZUJE SIĘ NA TERENIE MIASTA I GMINY OGRODZIENIEC

CENA 0,50 ZŁ

ISSN 1232-5031

w numerze

SESJA RADY MIEJSKIEJ  
STR. 2

NOWA USTAWA -  
- NOWE OBOWIĄZKI  
str. 3

LOBBE  
HARMONOGRAM  
WYWOZU ODPADÓW  
STR. 8



*Mieszkańcom Miasta i Gminy  
Ogrodzieniec  
serdeczne życzenia  
Spokojnych i Pogodnych Świąt  
Bożego Narodzenia oraz  
Szczęśliwego Nowego Roku*

*składają  
Burmistrz wraz z Zarządem  
Miasta i Gminy Ogrodzieniec*

## ZGJ *Jubileusz 5-lecia*

5 grudnia br. odbyło się w Złotym Potoku gmina Janów Zgromadzenie Ogólne Związku Gmin Jurajskich. Obrady zbiegły się z bardzo ważną dla Związku datą. Koniec tego roku to rocznica 5-lecia powstania ZGJ, toteż obradom tego dnia towarzyszył uroczysty nastrój, o który zadbał przewodniczący pan A. Markowski. Pierwsze kroki w kierunku utworzenia Związku miały miejsce 16 lipca 1991 roku w Janowie gdzie spotkały się gminy województwa częstochowskiego (Mstów, Janów, Olsztyn, Żarki) tu padła propozycja rozszerzenia współpracy o województwo katowickie i krakowskie. Z tych województw dołączyły gmina Ogrodzieniec i Skąpa. Następnie 10 października 1991r. w Pieskowej Skale opracowano statut Związku, wybrano przewodniczącego w osobie pana Adama Markowskiego, który tę funkcję pełni do chwili obecnej. Po rejestracji sądowej pod koniec 1991 roku Związek zaczął oficjalnie funkcjonować. Obecnie Związek zrzesza 22 gminy trzech w/w województw w tym miasto Kraków i Częstochowa. Siedzibą ZGJ jest Ogrodzieniec, gdzie znajduje się Biuro Związku.

dok. na str.

## SYTUACJA W ZAKŁADACH

Wiele się mówi o sytuacji w zakładach znajdujących się na terenie naszej gminy - Cementowni "Wiek" i PMIB "Izolacja". By uzyskać miarodajne informacje na ten temat zwróciliśmy się do kierownictwa tych przedsiębiorstw.

O kondycji Cementowni "Wiek" informacji udzielił nam Prezes Zarządu dr Roman Karmański.

Sytuacja ekonomiczna spółki Cementownia „Wiek” jest bardzo trudna. Objawia się to tym, iż zadłużenie wobec wierzycieli dochodzi do wartości jej majątku. W tej sytuacji trudno jest prowadzić działalność produkcyjną. Nie mając pieniędzy nie można kupować niezbędnych nośników energii i niezbędnych materiałów. Produkcja prowadzona jest w wyniku tego w rwany nieciągły sposób, uciążliwy dla kierownictwa i załogi. Realizacja prywatyzacji przeciąga się w czasie z uwagi na konieczność łożenia dużej ilości środków finansowych w ramach zaciągniętych wcześniej zobowiązań, jak również na poczet bieżącej produkcji.

dok. na str.

## Święta

### wspominki sprzed lat.

Obchody Święta Bożego Narodzenia mają bardzo długą tradycję. Obchodzono je w czasie wojny i pokoju, w zamożności i ubóstwie, w różnych ustrojach i nastrojach, w zimowej lub nijakiej aurze. Oczekując na święta tegoroczne naszyły mnie wspominki i skojarzenia z lat ubiegłych. Z pewną nostalgią i humorem przypominam sobie dziwne lecz prawdziwe zdarzenia. Oto niektóre z nich, dla przypomnienia tym, „którzy już to przerabiali i niczego się nie boją”.

- Dziadek Mróz zamiast Świętego Mikołaja. Niby dzieci do Dziadka Mroza wrogo nastawione nie były, ale sentyment i słabość miały do Świętego Mikołaja.
- Nocne czuwanie przed sklepami rybnymi w celu zdobycia karpia.
- Zapisy na wszystko, co mogło się przydać w domu i na świątecznym stole.
- Życie towarzyskie w kolejkach sklepowych i komitety kolejkowe o bardzo zróżnicowanych regulaminach.
- Zdobywanie cytrusów, atrakcyjnych słodczy, sera żółtego z importu oraz masy mięsnej bez kartek.
- Zakupy w „ciemno” czyli w domu po kilka żelazek, pralek, odkurzaczy i młynków do kawy oraz dywanów.

dok. na str.

*Wszystkich, którzy  
Sylwestra spędzą będą w  
Ogrodzieńcu lub okolicy  
serdecznie zapraszamy na  
boisko szkolne przy Szkole  
Podstawowej nr 1  
w Ogrodzieńcu.  
O północy powitamy Nowy  
Rok 1997 przy sztucznych  
ogniach.*

# SESJA RADY MIEJSKIEJ

12.br odbyło się kolejne w tym roku posiedzenie Rady Miejskiej.

Pierwsza część Sesji miała charakter wyjazdowy. Radni dokonali lustracji Gminy i zapoznali się z pilnymi potrzebami poszczególnych sołectw. Okazuje się, że potrzeb w Gminie jest bardzo wiele. Radni stwierdzili, że w miarę możliwości finansowych potrzeby te będą systematycznie realizowane.

W dalszej części Rada kontynuując z poprzedniej Sesji temat gospodarki mieszkaniowej w Gminie powołała zespół problemowy, w skład którego weszli przedstawiciele Rady oraz SM Hutnik. Zespół zajmie się pracami przygotowawczymi do powołania TBS w Gminie, którego zadaniem będzie wspólne przedsięwzięcie Gminy oraz SM Hutnik w postaci spółki mieszkaniowej. Spółka w przyszłości będzie zajmować się administrowaniem i modernizacją istniejących bloków komunalnych oraz budową nowych mieszkań w niskiej zabudowie szeregowej. Pomoc Gminy dla TBS będzie udzielana poprzez bezpłatne udostępnienie wcześniej przygotowanych terenów oraz w miarę możliwości dotacje. Mieszkania czynszowe będą szansą na utrzymanie niedrogiego M... dla ludzi pragnących osiąść tu na stałe.

Omawiano również wyniki ankiety rozprawdzonej wśród mieszkańców bloków komunalnych, w której mieszkańcy odpowiedzieli na kilka pytań m.in. dotyczących chęci wykupienia mieszkań oraz opinii na temat zarządcy bloków. Z analizy ankiety wynika, że zainteresowanie wykupem jest b. nisko, chociaż Gmina dawała b. poważne preferencje (ulga do 80 % wartości mieszkań). Natomiast tylko co 4 lokator jest niezadowolony z obecnego zarządcy czyli SM Hutnik. Gmina odstąpiła od przyjęcia bloków zakładowych Cementowni Wiek na rzecz SM Hutnik zastrzegając jednocześnie sobie prawo do przydziałów i zamiany mieszkań. Powołano Społeczną Komisję Mieszkaniową w składzie:

1. Stanisław Orman
2. Anna Janus
3. Michał Perkowski
4. Bogusława Opiłka
5. Andrzej Mikulski
6. Benedykt Pęczak
7. Wanda Kaczorowska
8. Halina Kulczykowska

Komisja będzie opiniować wnioski, przydział i zamianę mieszkań, a także będzie przeprowadzać kontrolę warunków mieszkaniowych w terenie.

Bardzo ważnym punktem Sesji było przedstawienie aktualnej sytuacji Gminy. Nadal brak optymistycznych prognoz co do realizacji dochodów za rok 1996. Deficyt wynosi 10% co stanowi ok. 600 tys. zł. W celu zmniejszenia niedoboru finansowego Burmistrz podpisał porozumienia, których celem jest oddłużenie przedsiębiorstw poprzez sprzedaż ich produktów.

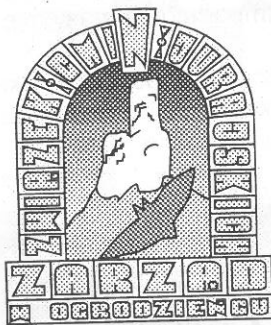
Obecny na Sesji dyr. „Remuru” p. Marek Grawęda przedstawił aktualną trudną sytuację przedsiębiorstwa, którego sprzedaż została ogłoszona w listopadzie br. w drodze przetargu. W chwili obecnej są chętni na nabycie części produkcyjnej, natomiast część biurowo - garażowa jeśli nie znajdzie nabywcy może być przekazana Gminie w zamian za zobowiązania finansowe. Sprzedaż zakładu będzie się wiązać z utrzymaniem profilu produkcji, a także z zapewnieniem miejsc pracy dla obecnej załogi. Rada odłożyła decyzje do momentu rozstrzygnięcia przetargu na sprzedaż zakładu.

Zgodnie z ustawą o samorządzie terytorialnym Zarząd Miejski przedłożył Regionalnej Izbie Obrachunkowej oraz Radzie Miasta przewidywaną budżetową na rok 1997. W związku z brakiem ostatecznych stawek podatkowych oraz innych danych dotyczących dochodów pełna ostateczna wersja budżetu zostanie przedstawiona RM i mieszkańcom do 15 lutego 1997

W wyniku interwencji Burmistrza i komendanta Państwowej Straży Pożarnej w Zawierciu Czesława Błażkiewicza zarząd Cementowni Wiek odroczył na czas nieokreślony decyzję o rozwiązaniu Zakładowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Przyczyną powyższego jest brak środków finansowych na jej utrzymanie.

W celu zmniejszenia zadłużenia przedsiębiorstw wobec Gminy Zarząd Miasta podpisał kilka umów kompensacyjnych w wyniku których kupujący produkty w tych zakładach wpłacają należność do kasy gminnej. Tym sposobem Gmina stała się niejako dealemem Cementowni, Izolacji i Cegielni sprzedając dachówkę, klinier, cement, cegłę. Jednakże duże ograniczenie w ostatnim czasie produkcji materiałów w tych zakładach (brak środków finansowych) wpływa negatywnie na realizację w/w umów.

opr. J.P.



## ZGJ

dok. ze str. 1

### Jubileusz 5-lecia

Podstawowym celem Związku jest promocja turystyczna Jury Krakowsko-Częstochowskiej poprzez różnorodne wydawnictwa (foldery, kalendarze, atlasy, pocztówki, plakaty), uczestnictwo w targach turystycznych. Związek prowadzi na szeroką skalę akcje promocyjne w massmediach, nawiązuje kontakty z partnerami krajowymi

i zagranicznymi, chcącymi inwestować na terenie Wyżyny, dąży do ochrony walorów przyrodniczych i krajobrazowych terenu Jury. Współpracuje z Zarządami Jurajskich Parków Krajobrazowych, dyrekcją Ojcowskiego Parku Narodowego. Związek w swej działalności dba również o integrację mieszkańców zrzeszonych gmin. Przykładem tego jest coroczna organizacja Złotów Młodzieży Gmin Jurajskich, w czasie których młodzież ma możliwość wykazania się w różnych dziedzinach sportowych i artystycznych. W grudniu br. po raz drugi już został rozstrzygnięty konkurs na projekt plakatu jurajskiego. W tym konkursie plastycy z terenu Jury mogli wykazać się swoimi zdolnościami plastycznymi oraz urzeczywistnić swoje pomysły na nowatorski plakat przedstawiający walory Wyżyny Kra-

kowsko-Częstochowskiej. Związek jest inicjatorem wielu działań, uczestniczy również w inicjatywach płynących z zewnątrz. Brał udział w przygotowaniu i podpisaniu 10 grudnia br. wspólnie z wojewodami: Częstochowy, Katowic, Kielc i Sieradza tekstu Porozumienia w sprawie powołania Rady Regionu Geograficznego Wyżyny Krakowsko-Wieluńskiej. Fakt ten świadczy o ogromnym zaangażowaniu Przewodniczącego oraz Członków Zarządu, którzy prócz swych codziennych obowiązków (pełnią rolę prezydentów, burmistrzów, wójtów gmin) wiele czasu w swych działaniach poświęcają dla rozwoju Związku, oraz zagospodarowaniu Jury i rozwoju turystyki na całym jej terenie.

Joanna Piwowarczyk

**Komisariat Policji w Ogrodzieńcu  
składa serdeczne podziękowania  
Zarządowi Miasta i Gminy  
Ogrodzieniec za dofinansowanie  
zakupu nowego samochodu służbowego.**

# NOWA USTAWA - NOWE OBOWIĄZKI **K R Ó T K O**

**Szanowni mieszkańcy miasta i gminy Ogrodzieniec** informujemy, że z dniem 1 stycznia 1997 roku będzie obowiązywała z mocy prawa ustawa z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Nie jest to dla nas zaskoczenie, ani nic nowego, bo przecież od przeszło 2 lat obowiązuje na naszym terenie uchwała o utrzymaniu czystości i porządku, a kontrole prowadzone z funkcjonariuszem Policji przyłgnęły do normalnego obrazu w naszej gminie. W trakcie tych kontroli stwierdzono w większości, że wielu z nas potrafi zadbać o własne posesje i poczuwa się do obowiązków właściciela nieruchomości. Nie da się ukryć, że są również w naszej gminie bałaganiarze lub ludzie, którzy jeszcze nie są świadomi jakie obowiązki spoczywają na właścicielu posesji.

Zgodnie z ustawą za właściciela nieruchomości uznaje się również współwłaścicieli, użytkowników wieczystych oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także tych, którzy władają nieruchomością.

Do obowiązków właścicieli nieruchomości należy:

1. wyposażenie nieruchomości w urządzenie służące do gromadzenia odpadów komunalnych (tj. np. kosz, pojemnik) oraz utrzymywanie tych urządzeń w odpowiednim stanie sanitarnym i porządkowym.
2. gromadzenie powstałych na terenie nieruchomości odpadów komunalnych w pojemniku.

Odpadami komunalnymi są stałe i ciekłe odpady powstające w gospodarstwach domowych, obiektach użyteczności publicznej, w tym nieczystości gromadzone w zbiornikach bezodpływowych, porzucone wraki pojazdów mechanicznych oraz odpady uliczne.

3. oczyszczanie ze śniegu i lodu oraz usuwanie błota i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości

Właściciele nieruchomości zobowiązani są na żądanie burmistrza lub jego przedstawiciela okazać się dokumentem (umowa, dowód wpłaty za wywóz nieczystości) stwierdzającym korzystnie z usług jednostki, która posiada zezwolenie i zajmuje się usuwaniem i unieszkodliwianiem odpadów komunalnych. Nadmieniamy, że właściciel nieruchomości może okazać się również dowodem wpłaty za składowanie odpadów na wysypisku komunalnym.

**KTO NIE ZASTOSUJE SIĘ DO POWYŻSZYCH OBOWIĄZKÓW WŁAŚCICIELA NIETRUCHOMOŚCI PODLEGAĆ BĘDZIE ZGODNIE Z ART. 10 PKT. 2 KARZE GRZYWNY.**

W przypadku gdy właściciele nieruchomości nie udokumentują korzystania z usług jedno-

stki zajmującej się usuwaniem i unieszkodliwianiem odpadów komunalnych gmina zleci to właściwej jednostce, a właściciela nieruchomości obciąży opłatami za te usługi.

Oczyszczanie przystanków komunikacyjnych ze śniegu i lodu oraz usuwanie odpadów komunalnych, błota i innych zanieczyszczeń należy do obowiązków jednostek użytkujących tereny komunikacji publicznej. Utrzymanie czystości i porządku na drogach spoczywa na organie zarządzającym tą drogą.

Ustawa nakłada obowiązki nie tylko na właścicieli nieruchomości, ale także na organy gmin, które zobowiązane są do:

- \* tworzenia warunków do wykonywania prac związanych z utrzymaniem czystości i porządku na terenie gminy.
- \* zapewnienia budowy, utrzymania i eksploatacji wysypisk komunalnych.
- \* zapobieganie zanieczyszczaniu ulic, placów przez likwidację dzikich wysypisk, przeciwdziałanie składowaniu śmieci w miejscach do tego nie przeznaczonych, ustawianie koszy ulicznych, organizowanie odbioru odpadów.
- \* określenie wymagań wobec osób utrzymujących zwierzęta domowe w zakresie bezpieczeństwa i czystości w miejscach publicznych.
- \* stwarzania warunków do selektywnej zbiórki odpadów.

Ustawa o utrzymaniu porządku i czystości w gminach określa również w rozdziale 4 warunki, na podstawie których udzielone być może zezwolenie na świadczenie usług polegających na usuwaniu, wykorzystaniu i unieszkodliwieniu odpadów komunalnych.

Powyższa informacja przedstawia fragmentarycznie sedno ustawy, która z dniem 1 stycznia 1997 roku zagości na stałe w realiach naszego życia. Widzimy, że obowiązki nakładane są zarówno na właścicieli nieruchomości jak i gminy. W naszej gminie wprowadzenie tej ustawy nie będzie zbyt trudne, gdyż jesteśmy już przyzwyczajeni do lokalnej uchwały „porządkowej”. Mamy nadzieję, że osoby, które do tej pory były upominane w trakcie kontroli przeprowadzanych w ramach tzw. „akcji posesja”, a także ci którzy uważają utrzymanie porządku na terenie nieruchomości za zbędne, zapoznają się z powyższą informacją. Pragniemy nadmienić, że kontrole będą prowadzone nadal, a osoby które nie będą wiązywać się ze swoich obowiązków jako właściciele nieruchomości i łamią obowiązujące prawo będą podlegać karze grzywny. Przecież każdy człowiek chce żyć, mieszkać, pracować w czystym, zadbanym otoczeniu. Pamiętajmy jeżeli chcemy czystości zadbajmy o nią sami.

Referat Inwestycji i Ochrony Środowiska

29 listopada br. w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach odbyła się uroczystość poświęcona 50-leciu istnienia urzędów stanu cywilnego z udziałem obecnych i wielu byłych kierowników USC. Krótko, ale serdecznie i ciepło przemawiał do zebranych Wojewoda Katowicki Eugeniusz Ciszak. Wspomniął i o tym, że gdy on brał ślub, żona podpisując się piórem „maczanym” w atramencie zrobiła kleksa na akcie. Dziś w urzędach komputery, pióra wieczne, kleksów więc nie ma. W trakcie uhonorowano niektórych kierowników srebrnymi i złotymi krzyżami za usługi a także wręczono listy gratulacyjne od Wojewody i Ministra Zbigniewa Siemiatkowskiego. Uroczystość zakończył występ uczniów Szkoły Muzycznej z Chorzowa.

W dniu 24.11.br odwiedziła Ogrodzieniec 3 osobowa delegacja z okręgu francuskiego Pas de Calais. Była to wizyta robocza mająca na celu wyszukanie atrakcji turystycznych woj. katowickiego. Był to efekt działań Wydziału Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, z którym nasza gmina oraz sp. Zamek efektywnie współpracuje. Francuzi zapoznali się z atrakcjami turystycznymi naszej Gminy, poznali uroki zamku ogrodzienieckiego. Mamy nadzieję, że rezultaty tej współpracy zaowocują na przyszłość.

6.12.1996 odbyły się w Cementowni „Wiek” tradycyjne uroczystości Święta Górniczego. Ze zrozumiałych względów oprawa Barbórki miała nader skromny charakter. Składała się z części oficjalnej: wręczenia dyplomów, odznaczeń i stopni górniczych. Spotkanie nieoficjalne miało charakter symboliczny. Po południu w Kościele Parafialnym w Ogrodzience została odprawiona Msza Św. w intencji pracowników i zakładu górniczego Cementowni „Wiek”.

10.12.br w Ogrodzience podpisano akt Porozumienia w sprawie powołania Rady Regionu Geograficznego Wyżyny Krakowsko-Wieluńskiej przez Wojewodów: Częstochowy, Katowic, Kielc, Sieradza oraz przewodniczącego Związku Gmin Jurajskich. Celem działania Rady jest koordynacja działań zmierzających do aktualizacji Wyżyny Krakowsko-Wieluńskiej. Rada powołała na swoje potrzeby Zespoły Robocze. W propozycji podano następujące zespoły

1. Zespół ds. Turystyki
2. Zespół ds. Ekologii
3. Zespół ds. Architektury i Krajobrazu

# Jak szukać pracy?

**PORADNIK DLA AKTYWNYCH (3)**

Poprzednie odcinki cyklu miały za zadanie pomóc osobom poszukującym pracy w podjęciu decyzji o tym jakiej pracy będą szukać. Kiedy już się to wie, trzeba zastanowić się, gdzie poszukiwać swojej pracy.

Źródłem informacji o wolnych miejscach pracy mogą być:

- krewni, znajomi, sąsiedzi tzw. sieć kontaktów

- korzystanie z usług pośredników pracy

- ogłoszenia w prasie, radiu i telewizji

- giełdy pracy

- składanie własnych ofert

I Sieć kontaktów

Korzystanie z pomocy znajomych w poszukiwaniu pracy jest najskuteczniejszym sposobem poszukiwania pracy. Twój znajomy może być Twoim pierwszym źródłem informacji o pracy. To oni poprzez swoją pracę, kontakty służbowe i towarzyskie mogą pierwsi wiedzieć o wolnych miejscach pracy. Postępuj zgodnie z następującymi zasadami:

1. Powiedz otwarcie, że szukasz pracy.

2. Zachęcaj swoich znajomych by sprawdzili w swoim zakładzie, czy są jakieś wolne miejsca pracy.

3. Mimo, że cały czas szukasz najlepszej dla siebie pracy, to jednak nie zrażaj się do propozycji pracy, która wyda Ci się „mało prestiżowa”.

4. Bądź gotowy do podjęcia każdej pracy, a nie tylko takiej jaką wykonywałeś dotychczas. Może to być dla Ciebie szansą zebrania nowych doświadczeń i poznania nowych ludzi.

II Korzystanie z usług pośredników pracy

Pośrednictwo pracy można ogólnie podzielić na usługi świadczone przez urzędy pracy oraz agencje pośrednictwa pracy.

1. Rejonowe urzędy pracy

Oferty zgłaszane w rejonowym urzędzie pracy są do Twojej dyspozycji - możesz wybrać, zanotować i udać się na rozmowę do pracodawcy.

Pośrednictwo pracy jest:

- bezpłatne

- powszechne - dostępne dla wszystkich poszukujących pracy

- dobrowolne - możesz, ale nie musisz z niego korzystać

- jawne - każde wolne miejsce pracy podawane do urzędu pracy, jest podawane do wiadomości poszukujących pracy

- równe - wszyscy mają takie samo prawo do korzystania z niego

2. Agencje pośrednictwa pracy

Zazwyczaj agencje te posiadają komputerowe banki danych o osobach poszukujących pracy i korzystają w pierwszej kolejności z tych banków, kiedy pracodawca zwraca się do nich z prośbą o wyszukanie pracownika o określonych kwalifikacjach. Warto więc znajdować się w takim banku - nie gwarantuje to wprawdzie otrzymania pracy, ale zwiększa prawdopodobieństwo jej znalezienia.

III Korzystanie z ogłoszeń

Jest to najbardziej popularny sposób szukania pracy, ale najmniej skuteczny. Na opublikowaną ofertę pracy „poluje” dużo osób, czyli trzeba pokonać znaczną konkurencję aby otrzymać pracę.

IV Giełdy pracy - najbliższa odbywa się w Dąbrowie Górniczej, w Urzędzie Miejskim, raz na kwartał (ostatnia odbyła się 10 i 11 grudnia)

V Składanie oferty własnej

Jest to dobry sposób na znalezienie wolnego miejsca pracy. Przy wykorzystaniu tej metody musisz zrobić sobie listę firm, które mogą mieć wakaty dla Twojego zawodu, a następnie rozważyć do których z nich zwrócisz się osobiście, telefonicznie czy też ofertę wyślesz pocztą.

Jeśli to możliwe, dobrze byłoby ustalić nazwiska osób pełniących funkcje kierownicze komórek, które mogłyby Cię interesować i skontaktować się z nimi, a nie z kadrami.

Twoim pierwszym celem jest nawiązanie kontaktu, rozbudzenie zainteresowania swoją osobą i uzyskanie zaproszenia na rozmowę kwalifikacyjną.

Niekiedy trzeba rozesłać nawet 100 ofert, żeby tą drogą uzyskać zatrudnienie, niekiedy wystarczy kilka.

Na koniec uwaga ogólna: trzeba wiedzieć, że na światło dzienne wychodzi tylko część ofert pracy - ok. 25-30%. Jest to tak zwany jawny rynek pracy. Na te oferty „poluje” ok. 80% poszukujących pracy. Natomiast 70-80% ofert pracy to tzw. ukryty rynek pracy. Z tych ofert korzysta jedynie ok. 20% poszukujących. Dlatego wyjdź swojej pracy naprzeciw, próbuj znaleźć swoją pracę sam. Próbować należy w myśl hasła: „Nie bądź poszukiwany, sam poszukuj”

W następnym odcinku cyklu, o tym jak przygotować dokumenty potrzebne podczas poszukiwania pracy.

Urszula Dembowska

Rejonowy Urząd Pracy w Zawierciu

## Z ŻYCIA SZKOŁY

Zgodnie z ustawą z dnia 18 stycznia 1996 roku o kulturze fizycznej, tygodniowy wymiar godzin wychowania-fizycznego wynosi:

- od 1 września 1996 roku do 31 sierpnia 1998 roku - co najmniej 3 godziny lekcyjne

- od 1 września 1998 roku do 31 sierpnia 2000 roku - co najmniej 4 godziny lekcyjne

- od 1 września 2000 roku - 5 godzin lekcyjnych

Aktualnie liczba godzin wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 1 wynosi 72 godziny tygodniowo. Powoduje to, że organizacja zajęć na sali gimnastycznej jest utrudniona. Klasy I - III praktycznie są pozbawione możliwości korzystania z sali gimnastycznej. Postanowiono więc, że na okres przejściowy począwszy od 2 stycznia 1997 roku zajęcia wychowania fizycznego w klasach I- III po-

łączone zostaną w dwugodzinne bloki i odbywać się będą w sali choreograficznej Domu Kultury. Dzięki przychylności dyrektor Domu Kultury pani Doroty Cygan i wsparciu finansowemu Burmistrza Miasta i Gminy sala zostanie wyposażona w podstawowy sprzęt do ćwiczeń oraz wydzielone zostanie pomieszczenie na szatnię dla dzieci. Oprócz normalnych zajęć wychowania fizycznego prowadzone będą z dziećmi zajęcia z rytmiki. Zajęcia te prowadzone będą w ramach godzin WF przez instruktora Domu Kultury.

Jednocześnie, aby zabezpieczyć dzieciom warunki do realizacji godzin wychowania fizycznego, w najbliższym czasie przeprowadzona będzie adaptacja pracowni technicznej w tutejszej szkole na drugą salę gimnastyczną.

Dyr. szkoły mgr J. Muc

## Seminarium o bezrobociu

W dniach 28-29 listopada odbyło się w Zawierciu seminarium nt.: „Problematyka bezrobocia, a lokalne inicjatywy i promowanie zatrudnienia na własny rachunek”, zorganizowane przez Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach i Międzynarodową Organizację Pracy. W seminarium wzięli udział burmistrzowie okolicznych gmin, przedstawiciele dużych zakładów pracy i organizacji mających wpływ na walkę z bezrobociem. Naszą gminę reprezentowali burmistrz - mgr inż. J. Ciszewski oraz prezes sp. z o.o. "Zamek" - mgr inż. J. Pabian. W drugim dniu seminarium wygłosili wspólnie referat na temat inicjatyw lokalnych na terenie gminy Ogrodzieniec zmniejszających bezrobocie, ze szczególnym podkreśleniem problemów związanych z rozwojem turystyki jako alternatywnego źródła dochodów.

W sytuacji przeobrażeń ustrojowych, ograniczonej liczby miejsc pracy w zakładach pobliskich miejscowości, obsługa ruchu turystycznego, oraz świadczenie usług z tym związanych typu: wyżywienie noclegi, sprzedaż pamiątek itp. może być szansą dla wielu mieszkańców i źródłem dodatkowego zarobku.

## Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Ogrodzieniec

w 1996 roku wzbogaciła swój księgozbiór podręczny o wiele cennych i poszukiwanych pozycji m.in.

Nordhaus S.: Ekonomia 1/2 t.  
Beeg S.: Ekonomia 1/2 t.  
Kotler P.: Marketing  
Kodeks handlowy  
Kodeks postępowania administracyjnego  
Nowy kodeks pracy  
Historia naturalna w 6 tomach  
Bochenek A.: Anatomia człowieka  
Stoner J.A.F.: Kierowanie  
Encyklopedia zarządzania  
wiele pozycji z zakresu obsługi komputerów  
Geografia państw świata  
Encyklopedia o literaturze i nauki o języku  
Leksykon polskich pisarzy współczesnych  
Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej  
Historia świata  
Historia - encyklopedia szkolna  
Albert A.: Najnowsza historia Polski  
Pronobis W.: Polska i świat w XX wieku

**Zapraszamy do korzystania z  
naszych zbiorów**

## ŚWIADECTWA UDZIAŁOWE

23 listopada br. zakończył się okres sprzedawania świadectw udziałowych NFI. Na naszym terenie uprawnionych do odbioru świadectw było 7068 osób. Aby odebrać w PKO świadectwo należało okazać się dowodem osobistym. Jeśli jakiegokolwiek dane z dowodu nie były zgodne z informacjami w bankowym komputerze, świadectwa nie wydano. Należało wówczas złożyć reklamację w Urzędzie Miasta i Gminy i po otrzymaniu decyzji uznającej zasadność reklamacji wykupić świadectwo.

W trakcie roku mieszkańcy złożyli 274 reklamacje. Najczęściej dotyczyły one numerów dowodów osobistych, szczególnie tych wydawanych jeszcze przez komendy policji, bowiem dokumentów źródłowych tych dowodów nie mamy w tut. Urzędzie, nie było zatem możliwości korekty danych. Inne błędy dotyczyły imion, dat urodzenia, imion rodziców. Najwięcej emocji mieszkańców i nas pracowników budziły te przypadki, gdzie nasze dane pokrywały się z danymi obywatela a jednak w banku były różnice. Nikt nie potrafił wyjaśnić w którym momencie transmisji (przekazywanie danych odbywało się na dyskietkach komputerowych) informacje prawidłowe nie przechodziły. Podczas całej akcji okazało się, że mnóstwo osób wiele lat świadomie posługiwało się dowodami zawierającymi różne błędy. Wtedy jednak, gdy nie odebrały świadectwa, całą złość wyładowywali na urzędnikach. Szczególnie uciążliwe dla pracowników ewidencji ludności i dowodów osobistych były dwa ostatnie miesiące. Ludzie, którzy stali w długiej ko-

## „Bądź przezorny - gromadź dokumenty”

Każdy, kto zgłasza wniosek o przyznanie emerytury lub renty jest zobowiązany dołączyć do wniosku dokumenty uzasadniające jego roszczenia /Dz.U. nr 10 poz. 49 z dnia 7 lutego 1983r./

Od wnioskodawcy wymaga się, by udokumentował również swój okres ubezpieczenia. ZUS nie posiada i nie prowadzi ewidencji ubezpieczeniowej pracowników. Obowiązujące rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 28 maja 1996r. w sprawie zakresu prowadzenia przez pracodawców dokumentacji w sprawie zakresu prowadzenia przez pracodawców dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy, oraz sposobu prowadzenia akt osobowych pracownika, niestety, nie reguluje podstawowego zagadnienia z punktu widzenia przyszłych interesów emerytalnych /rentowych/ pracownika i jego rodziny, a mianowicie nie rozstrzyga, czy i przez jaki okres pracodawca jest zobowiązany przechowywać dokumentację swoich byłych pracowników oraz kto powinien przyjąć i przechowywać akta pracownicze w razie likwidacji zakładu pracy. Ustawa o archiwach /14 lipiec 1983r. Dz. U. Nr 38/ dotyczy tylko dokumentacji powstałej w organach państwowych i państwowych jednostkach organizacyjnych, natomiast spółki prawa handlowego i cywilnego, spółdzielnie, partie, organizacje zawodowe i społeczne nie są związane unormowanymi dotyczącymi przechowywania dokumentacji pracowniczej.

W istniejącej sytuacji związanej z transformacją w gospodarce narodowej pracownik powinien sam zadbać o swoje interesy i założyć własne mini-archiwum, jeśli chce uniknąć kłopotów w przyszłości, przy staraniu się o emeryturę lub rentę.

Z.K.

lejce pod PKO i nie kupili świadectwa byli rozdrażnieni i często nie trafiały do nich żadne argumenty. Tymczasem znacznie zwiększona ilość reklamacji a w związku z tym więcej wyjaśnień, decyzji wydłużały okres załatwiania. Wszystko przecież odbywało się w ramach tej samej co zwykle ilości pracowników i kosztem innej bieżącej pracy. Po zakończeniu wydawania świadectw przez lokalne banki, pozostały nie załatwione 43 reklamacje. Osoby, które je złożyły po uzyskaniu pozytywnej decyzji będą mogły wykupić świadectwa w PKO w Katowicach. Warto tu wspomnieć, że niejako przy okazji ujawniono wiele osób posługujących się dwoma dowodami osobistymi. Z rozróżnienia pewnie w banku okazywali się starym dowodem, gdy tymczasem nowy mieli już wydany w miejsce „niby” utraczonego. No cóż, może niektórym łatwiej żyć z kilkoma dowodami. Najtrudniejsza jednak sprawa, która prawdopodobnie znajdzie swój epilog w sądzie to ujawnienie osoby, której pochodzenia nie można ustalić. Oka-

## Święta wspominki sprzed lat. cd. ze str.1

- Kompletowanie na strychu bądź w wersalce ognistej wody na kartki, szczególnie popularnej „Wistuli”.

- Przymilanie się i kompletowanie ekspedientek w sklepie czyli wyrabianie sobie tzw. „chodów” itd., itd.

No i jeszcze prezenty. Wszyscy musieliśmy się nieźle namęczyć, wytężyć umysły, popisać fantazją i inwencją, żeby w ubóstwie oferty towarów wybrać coś miłego i atrakcyjnego dla najbliższych pod choinkę. Zresztą z choinkami z lasu też nie było łatwo. Toteż nierzadkie były przypadki zabawnych zdarzeń, kiedy w wielu domach były bardzo podobne prezenty, bo nie było w czym wybierać.

Wspominając te dziwne zdarzenia sprzed lat, cieszę się, że mamy te czasy już za sobą. I mimo, że niektórzy grafomanii piszą na murach „Komuno wróc”, to chyba nikt tak naprawdę za tamtymi zwyczajami nie tęskni. Dzisiejszy problem tkwi w tym, co kupić i czy starczy gotówki. Myślę, że to dawne „zdobywanie wszystkich dóbr” miało jednak swoisty urok. Kiedy osiągnęliśmy sukces w zakupach, radość nasza i satysfakcja były ogromne. „Wystane” czekolady czekoladopodobne cieszyły dzieci w tamtych dniach tak, jak dzisiaj pod choinką gry komputerowe czy wyszukane przysmaki. Dobrze jest, że zwyczaj dawania prezentów trwa nadal, gdyż dawanie jest chyba większą radością niż otrzymywanie podarków. Dając, możemy zdobyć się na pewien pomysł, natomiast otrzymując nie mamy zwykle wpływu na ofiarodawcę.

Właśnie w okresie Świąt Bożego Narodzenia szczególnie pomyślimy o tych, którym być może nikt prezentu gwiazdkowego nie przyniesie. Radość nam sprawi ofiarowanie symbolicznego upominku komuś, kto na to czeka od dawna. Cieszę się że, oprócz trzepania dywanów i mycia okien na święta pozostało jeszcze coś, co przypomina „nieśmiertelne idee”, które warto kontynuować. Wesołych Świąt Wszystkim!

HZM

zało się, że jednym aktem urodzenia posługiwały się dwie osoby. Sytuacja jest więc taka, że fizycznie są dwie osoby, prawnie zaś powinna być jedna. Brzmi to nieprawdopodobnie, ale tak właśnie jest.

Aby jednak było jeszcze ciekawiej, mamy również w ewidencji ludności dokumenty człowieka, którego nie można odnaleźć, nie wiadomo co się z nim dzieje.

W obu sprawach prowadzimy postępowanie wyjaśniające, efektów na razie nie ma. Cała akcja wydawania świadectw udziałowych, mimo że wymagała ogromnej ilości dodatkowej pracy, moim zdaniem była pożyteczna dla Urzędu. Możemy teraz powiedzieć, że dysponujemy w 99 % prawidłową bazą danych o mieszkańcach. Myślę, że przy okazji również obywatele „wyprostowali” wiele błędów w swoich dokumentach.

M.R.

## Jak minął rok?

Na pewno szybko i trochę jak „na huśtawce”. Było kilka spraw, o których chciałabym wspomnieć. Takich niemiłych, niewielkich kłopotów, z którymi na codzień ma się do czynienia nie warto wspominać. Przeszły, minęły, aby bezpowrotnie. Z zasadniczych spraw - niektóre zamierzenia udało się nam zrealizować np. bardzo ważne dla mojej rodziny kupno samochodu i zamiana mieszkania. Szczególnym upominkiem, który sobie moja rodzina zafundowała był pies, głównie „dostarczyciel radości i kłopotów”. Miniony rok przyniósł trochę rozczarowań na gruncie towarzyskim, ale i odnowionych kontaktów z dawno nie widzianymi przyjaciółmi. Specjalnie choróbska nas nie męczyły, nie mniej i nie więcej niż w latach ubiegłych. Ale cieszę się, że ten rok się kończy, gdyż zawsze z nadzieją i radością witam Nowy Rok, mimo, że kolejna wiosna życia za mną

### **SYTUACJA W ZAKŁADACH** cd ze str. 1

Decyzja odnośnie prywatyzacji miała być podjęta na początku grudnia, obecnie przewidywana jest na koniec grudnia 96. Zarząd rozpoczął bardzo opóźnioną restrukturyzację zakładu poprzez zmiany organizacyjne, zwiększenie sprzedaży opłacalnych asortymentów, obniżenie kosztów produkcji, w tym przekazanie SH „Hutnik” zasobów mieszkaniowych, sprzedaż zbędnych środków trwałych, dąży się również do zmniejszenia zatrudnienia. To ostatnie dokonuje się w sposób jak najbardziej złagodzony. W pierwszej kolejności wysła się pracowników na wcześniejsze emerytury, podwyższone zasiłki, zwalniane są osoby niezdystryplinowane, o małej przydatności zawodowej dla zakładu. W tej chwili przewiduje się zejście z poziomu zatrudnienia z 665 osób do ok. 600.

W przypadku podjęcia ostatecznej decyzji prywatyzacyjnej poinformujemy naszych Czytelników czy i jak zmieniła się sytuacja w zakładzie.

Od kilku dni zakład PMiB „Izolacja” jest oflagowany. W tym samym czasie naszą gminę obiegła plotka o zamknięciu zakładu z końcem roku 96. O co tak naprawdę chodzi? O wyjaśnienie poprosiliśmy p. Kazimierza Galińskiego, tymczasowego kierownika zakładu. Protest pracowników, jak się okazuje dotyczy m.in. zabezpieczeń socjalnych, tzn. odszkodowań za choroby zawodowe i rent. Należnościami z tego tytułu obciążony jest zakład i w sytuacji gdy jego przyszłość jest niepewna, budzi to zaniepokojenie pracowników. Ważnym zagadnieniem jest kwestia przedłużenia pozwolenia na stosowanie azbestu w wyrobach stosowanych przez „Izolację”. O wycofaniu azbestu z produkcji mówi się od dawna. Pan Galiński powiedział nam, że od dłuższego czasu we własnym zakresie i z własnych środków przedsiębiorstwo prowadzi próby wyeliminowania ze swych wyrobów abestu poprzez stosowanie celulozy i włókien szklanych. Uzyskane efekty są obiecujące jednak by powyższe wyroby wprowadzić do produkcji przemysłowej konieczne jest uzyskanie świadectwa dopuszczenia przez ITB oraz modernizacja istniejących ciągów produkcyjnych. Przewidywany czas konieczny na realizację tych czynności to około 12 miesięcy. Potrzebne są również środki finansowe w wysokości 2,5 mln. zł. Przedsiębiorstwo przewiduje pozyskanie ich z Funduszu Ochrony Środowiska z tytułu wprowadzenia produkcji bezazbestowej. Po dokonaniu anali-

## Ceny, podatki i budżet rodzinny

Według Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych (IPiSS) i UNICEF opublikowanych 28.02.1996r. aż 50 % Polaków żyje poniżej minimum socjalnego. Ich dochody nie sięgają 40 % przeciętnego wynagrodzenia, czyli około 2,5 mln. zł. miesięcznie. Według UNICEF w Polsce jest większa bieda niż w Czechach, na Węgrzech, a nawet w Słowacji. W numerze 42 z marca 1996 pisałem o urzędowym wzroście cen. Pragnę do tego dodać kilka zdań o pauperyzacji naszego społeczeństwa. W sferze ubóstwa żyje ponad 5 mln. Polaków. Na żywność i opłaty mieszkaniowe wydaje się 50 % - 70 % w przeciętnej rodzinie. Budownictwo mieszkaniowe sięgnęło dna. W Polsce brakuje około 1,5 mln. mieszkań. To co miało miejsce w tym roku na odcinku podwyżki cen leków dobitnie świadczy o ciągłym drenowaniu kieszeni podatnika. Wielu emerytów i rencistów nie jest w stanie wykupić przepisanych przez lekarzy leków. Prześledźmy strukturę naszych podatków w grupie najniższej zarabiającej. Mamy wreszcie uchwaloną trzy stopniową skalę podatkową 20, 32, 44 %. A tak przy okazji mała dygresja. To co się działo w Sejmie i w Senacie i w wypowiedziach polityków na szklanym ekranie, w radio i prasie przy ustalaniu skali podatkowej można śmiało nazwać cyrkiem politycznym. To było żałosne, kompromitujące widowisko. Wracam do tematu. Biorę do analizy grupę społeczną, która wpłaca najwięcej do budżetu, tę o dolnej granicy podatkowej 20 %. Doliczamy do tego przymusową składkę na ZUS około 32 % pensji brutto. Na to, aby żyć musimy kupować odpowiednie produkty. W tych produktach mamy ukryty pośredni podatek tzw. VAT w wysokości 7 % lub 22 % (przyjmijmy średnio 15 %). W cenie towaru ukryta jest (zamaskowana) cena nośnika energetycznego i transportu tzw. akcyza i cło w wysokości około 10 %. Razem haracz podatkowy stanowi 20 + 32 + 15 + 10 = 77 % !!! A więc każdy pracujący Polak przy 20 % skali podatkowej ma do swej dyspozycji na utrzymanie rodziny aż 23 grosze z zapracowanej 1 zł. Dlatego chcę podkreślić w tym miejscu z naciskiem - wyborco, żadna władza nic ci nie daje! To są twoje ciężko zapracowane pienią-

zy finansowo-ekonomicznej przedsiębiorstwo rokuje nadzieję na prawidłową restrukturyzację firmy oraz na wprowadzenie technologii bezpiecznej dla środowiska i ludzkiego zdrowia.

Prowadzone są rozmowy z inwestorami zagranicznymi. Aby jednak podjąć konkretne działania niezbędne są gwarancje rządu.

Kierownictwo PMiB „Izolacja” zwróciło się do ministra przemysłu i handlu z prośbą o ponowne rozpatrzenie możliwości przedłużenia pozwolenia na dotychczasową produkcję by zyskać czas na realizację wcześniejszych zamierzeń. Miejmy nadzieję, że problemy zakładu znajdą pozytywne rozwiązania, tym bardziej, że nie dalej jak miesiąc temu Ministerstwo

dze, które wyjęto z jednej twojej kieszeni aby później w formie ochłapów, wkładać do kieszeni drugiej. Często można usłyszeć lub przeczytać w prasie podziękowania za ochłapy w postaci polskich złotych na szkoły, szpitale czy inne cele użyteczności publicznej. Jeszcze raz podkreślam „ONI” nie dają nic z własnej kieszeni tylko z naszej! Dziękowanie za taki „dar” świadczy o niezrozumieniu praw ekonomii i przypomina najgorsze czasy z PRL-u. Społeczeństwo nie otrzymuje nawet tego co mu się zgodnie z prawem należy - przykład - wyrównanie emerytom za IV kwartał 1995 rok. Poruszając sprawę podatków i budżetu często z ust posłów słyszało się przy tej okazji o sytuacji w ZUS-ie i stwierdzano, że jest to bomba społeczna. To ja zapytuję - co stało się z pieniędzmi, które przez prawie 45 lat PRL-u płacili robotnicy i pracownicy do ZUS-u? Straszycie naród bombą społeczną. Mówicie, że problem trudny i złożony oraz brak pieniędzy do rozmontowania tej bomby. Macie pełen komfort do rozwiązywania tak trudnych problemów bo cała władza w waszych rękach. Pieniądze na ten cel wskazała Solidarność przy Referendum Uwłaszczeniowym. Wyśmialiście to i dalej nic!? A jeśli już mowa o pieniądzach to zapytuję - czy musiał kraj, Polska, naród stracić 76 bilionów złotych na aferach jak niżej:

- afera rublowa - strata 15 bilionów złotych
- afera import rublowy z byłej NRD - 15 bilionów złotych
- afera paliwowa - strata 2 bilionów złotych
- afera papierosowa strata 15 bilionów złotych
- afera alkoholowa - strata 10 bilionów złotych
- afera składów celnych - strata 3 bilionów złotych
- afera ARTB - strata 6 bilionów złotych
- afera FOZZ - strata 10 bilionów złotych

Pytam, czy ktoś stracił choć jeden włos na głowie za te afery mimo, że znane są osoby i ich powiązania oraz odpowiedzialność prawna z racji zajmowanego stanowiska? Kiedyś napisałem „bogaci się bogacą a biedni biednieją” a dziś chcę dodać politycy powiększają swoje bogactwo dzięki władzy a władzę dzięki bogactwu i naszej głupocie! Brzydnie ta wyliczanka (byłoby znacznie więcej) i opisywanie tego brudu i zgnilizny, której pełno wokół. Aż się prosi na zakończenie zacytować Cycerona - „odzyskaliśmy wolność ale nie odzyskaliśmy Rzeczypospolitej”

Mieczysław Kuźniak

obiecowało prolongatę na produkcję z azbestem na 1/2 roku.

W piśmie z dnia 7.11.96 roku czytamy: Nowelizacja zakłada przedłużenie produkcji wyrobów zawierających azbest dla wszystkich producentów mat. budowlanych do 30.06.98 roku a dla przedsiębiorstw wytwarzających materiały cierne do 1.01.1998. Termin ten powinien pozwolić na dokończenie działań zapierających całkowite przestawienie zakładu na technologię bezazbestową oraz ewentualne przekwalifikowanie pracowników”.

D.C.

## „Ludzie listy piszą”

Piszę do Państwa w bardzo ważnej dla mnie (i nie tylko) sprawie.

Proszę mi konkretnie odpowiedzieć na pytanie, jak to będzie tejże zimy na ulicach Ogrodzieńca. Czy my przechodnie możemy liczyć, że będziemy się czuć względnie bezpiecznie, wychodząc do pracy lub sklepu? Zresztą kierowcom stan naszych dróg również nie jest obojętny. Wiem, że dołożono obowiązków na zimę właścicielom domów i posesji, ale chyba firma, która ma się zajmować drogami, tak do końca o swoich obowiązkach nie pamięta. Kilka mroźnych dni i odwilż ukazało czym grozi brak piasku czy soli na ulicach i chodnikach. Chcę konkretnie wiedzieć, do kogo mieć pretensję, kiedy połamię kołczyny lub rozbiję auto. A może od razu pisać zażalenie do Pana Boga? Zima chyba nikogo nie powinna zaskoczyć, gdyż w grudniu tylko takiej pory roku można oczekiwać.

„Ciekawski”

### Panowie Policjanci!

Co zrobić, żeby kierowcy jeździli ostrożniej i wolniej, szczególnie teraz kiedy bywa ślisko na drogach? Często obserwuje popisy jazdy miejscowych kierowców, które zagrażają bezpieczeństwu innych użytkowników dróg. Przejednych piratów drogowych trudno wyłapać, lecz z miejscowymi chyba sobie łatwiej poradzić. Przynajmniej można ich zidentyfikować, a to już coś! Okażcie więcej zrozumienia i troski o tych, którzy czują się zagrożeni z tego powodu w swoim mieście. A tych „za szybkich” przywołajcie do porządku.

### „Jest taka szkoła...”

Jest taka szkoła, o której niewiele się mówi. Mieści się na uboczu gminy, zdecydowanie do niej „pod górkę”. Myślę o Szkole Podstawowej w Ryczowie w której mam okazję bywać od czasu do czasu i gdyby nie te służbowe wizyty, pewnie bym jej nigdy nie ujrzała. Szkoła położona jest w pięknej scenerii widokowej, na urozmaiconym terenie (dołki i góry na przemian), w otoczeniu różnokształtnych ostańców. Na trasie do Ryczowa jest wiele takich miejsc, w których można by zorganizować trasy wiodące dla wrażliwych na piękno natury. Być może te szczególnie piękne widoki, urokliwe w każdej porze roku nie są zauważalne dla tubylców, lecz ktoś, kto bywa tam gościem natychmiast je zauważa. Szkoła jest nieduża, liczba dzieci nie przekracza 200, a klas jest tylko 9. Uczniowie znają się prawie wszyscy, gdyż pochodzą z jednej miejscowości, są rodziną lub sąsiadami. Grono nauczycielskie również niewielkie, kilku pracowników obsługi, a dyrekcja jednoosobowa, zupełnie sobie nieźle radzi. Obserwując życie szkoły zauważa się, jak sprawnie i zgodnie wszyscy razem pracują, bez obrażania się i kłótni. Szkołą jest czysta, zadbana, z aktualną zawsze dekoracją okolicznościową, ze sklepikiem uczniowskim, pracownią komputerową i mini dyskoteką na przerwach. To wszystko jest bardzo ważne, ale najmilsze wrażenie robią uczniowie, którzy

bardzo ugrzeczni mówią wszystkim „dzień dobry”, nie demoluja sprzętu szkolnego, nie piszą po ścianach i nie chodzą na wagary. Są uczynni, niezrozumiali, grzeczni i uprzejmi dla zaproszonych gości i chętnie słuchają, co nowego ma się im do powiedzenia. I mimo, że nie za często „łapią najwyższe oceny”, miło jest kiedy prowadzący widzi, że grupa z którą pracuje słucha i aktywnie uczestniczy w zajęciach, a nie uważa się za „skończenie mądrych i doskonałych”. Myślę, że będę miała okazję jeszcze niejednokrotnie bywać w tejże szkole, gdyż przyjeżdżam do niej zawsze chętnie, mimo dojazdu „pod górkę”. Atmosfera w tej szkole przypomina życie rodzinne, pełne życzliwości i radości, a do takich miejsc, chętnie zawsze wracamy.

A.E.R.

Wszystkim strażakom sympatykom i przyjaciółom OSP najlepsze życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku

składa: Prezes ZMGZOSP  
Jarosław Ciszewski

Komendant MGZOSP  
drh Henryk Karcz

### Świąteczne życzenia

Panu Prezesowi ZKRP i B.W.P. Tadeuszowi Lipce Miłych, Wesołych Świąt Bożego Narodzenia Spełnionych nadziei na Nowy Roczek aby był źródłem szczęścia Zdrowia i powodzenia  
zyczą współpracownicy z biura

Niechaj Bóg Wszzechmogący  
I Matka Najświętsza  
Udzieli Wam błogosławieństwa  
I da długie życie w szczęściu i radości  
Dla Pana Tadeusza i Pani Jadziuni Kajdańskich  
zyczenia noworoczne przesyła  
sąsiadka

Zbliża się okres świąt Bożego Narodzenia, Nowego Roku - czas zadumy i troski o naszą Ojczyznę i przyszłość Narodu, a zarazem czas składania sobie życzeń. Korzystając z naszej gazety pragnę i ja współmieszkańcom Ogrodzieńca złożyć serdeczne życzenia:  
- rodzinom - wielu Łask Bożych,  
- chorym - powrotu do zdrowia,  
- zmarłym i przygnębiomym - wiary i optymizmu,  
- młodzieży - umiaru, rozsądku, trzeźwości i mądrości w wyborze właściwej drogi życia, a wszystkim - miłości, pokoju i Bożego Błogosławieństwa

Mieczysław Kuźniak

## SPRZEDAŻ PŁYTEK MROZOODPORNYCH GRES ORAZ CERAMIKI ŁAZIENKOWEJ W SZEROKIM ASORTYMENCIE

NISKIE CENY  
HURT, DETAL, VAT

ZAPRASZAMY CODZIENNIE  
W GODZ. 16.00 - 20.00

D.P. MIKULSCY  
42-440 OGRODZIEŃC  
UL. SIENKIEWICZA 16A, TEL. 284

## Zakład Fotograficzny Ogrodzieniec, Pl. Piłsudskiego 17

### INFORMUJEMY

iz 27 grudnia o godz. 16.00 w Naszym Zakładzie odbędzie się losowanie nagrody specjalnej, którą jest: fotograficzny aparat kompaktowy.

W losowaniu wezmą udział Wszyscy, którzy zakupili u Nas film i obrabiali zdjęcia w Naszym Zakładzie.  
ZAPRASZAMY

**Marek Piaskiewicz**  
składa Życzenia Świąteczno - Noworoczne.

### OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam parcelę budowlaną w centrum Ogrodzieńca (8 arów) tel. 235

Sprzedam działkę 2000m2 w Ogrodzieńcu  
Wiadomość: Siewierz tel. 41-264 po godz. 18.00

TANIO sprzedam ROLKI nr 37-38  
Wiadomość w redakcji.

Sprzedam  
Ciągnik T25 z kabiną. Przyczepę dwukołową Twl. 2,5t z kiprem.  
Opryskiwacz „Sługa 1014”  
Fiat 126p /Maluch/  
Wiadomość: Kielkowiec  
ul. Turystyczna 119  
Nawrot lub Brzozowski

Sprzedam działkę budowlaną 2500 m2 uzbrojoną (gaz, prąd, woda) w Podzamczu k/Ogrodzieńca ul. Szkolna Telefon Dąbrowa Górnicza Nr (032) 1624793

## Bóg - Honor - Ojczyzna

Opowiada Pan Henryk Markiewicz

**Szlak wojenny: Ogrodzieniec, Tarnowskie Góry, Stryj, Rzeszów, Lwów, Tarnopol, Syberia, Moskwa, Błagomieszczenka, Port Said, Włochy, Monte Cassino, Anglia, Ogrodzieniec.**

Przed wyjazdem do Anglii uczono nas jak mamy się zachować. Jakie tam są zwyczaje. Nauczono nas prostych angielskich słów. Mówiono że niektóre polskie słowa są obraźliwe po angielsku. Nauczono aby w sklepie nie liczyć pieniędzy, które nam wydają to jest niemile widziane. Sklepowa angielska nie oszukuje.

W listopadzie 1944 roku przeniesiono nas do Anglii. Tworzyliśmy ciągle polskie wojsko. Konkretnych zadań na terenie Anglii już nie mieliśmy. Chodziliśmy w mundurach, ale dostaliśmy cywilne ubrania. Ubrań cywilnych nie używaliśmy. Dowództwo było polskie. Czas spędzaliśmy na zwiedzaniu Anglii. Ja odwiedziłem wielu moich kolegów w szpitalach. Spotkałem tam jednego Białorusina Mikiszkę, którego poznałem przed natarciem na Monte Cassino. Był wtedy bardzo podniekscytowany chęcią zemsty na Niemcach. Pytał mnie wtedy „co by się stało jakby mnie uszkodziło” powiedziałem mu wtedy - „noga ważna, ręka ważna ale gdy ci rękę urwie to sobie radę dasz”. Mikiszko pod Monte Cassino chował się za kamieniami i odłamek urwał mu dłoń. Mikiszki z początku nie znalazłem. W szpitalu leżało bardzo wielu rannych bez rąk i nóg. Z sierżantem Frankowskim widzieliśmy wielu eleganckich panów chodzących po szpitalu. Pytam się? Gdzie są ci bez nóg? Poczekaj do wieczora to zobaczysz. Wieczorem widziałem stojące obok łóżka protezy. Mikiszko w końcu się znalazł. Zobaczył mnie i mówi „Markiewicz toś mi wyróżył”. Mikiszko też miał protezę ręki. Jedną była ręka w rękawicze. Miał również dwie inne, którymi można było robić proste czynności. Widzieliśmy że w kraju jest ciężko. Wysłaliśmy paczki z żywnością i innymi rzeczami. Aby kupić damskie rzeczy szukaliśmy Polki, która mówiła po angielsku. Za nasze pieniądze kupowała damskie rzeczy, które wysyłałem żonie do Polski. Anglicy nas obserwowali. Byliśmy przecież obcy. Kiedyś zdarzył się nieprzyjemny incydent. Jeden z nas zabrał pieniądze, które Anglicy zostawiali na ulicy z mleko. Zaraz został złapany przez policję. W gazecie polskiej o nim pisali. Było nam wstyd. Kiedyś na karuzeli jeden z nas zgubił portfel. Pobiegliśmy po gazetę czy o tym coś nie piszą. Portfel się znalazł i był na policji. Pieniądze i wszystkie dokumenty były na miejscu. Chodziliśmy na zabawy, które organizowali Anglicy czy też Szkoci. Był między nami taki, który umiał prowadzić zabawy - wodzirej. Anglicy bili mu brawo. Jeden z nas umiał grać na pianinie i właściciel wynajął go aby zwiększyć sobie dochody. Nadszedł czas wyjazdu. Należało się zapisywać na poszczególne tury. Sprzęt wojskowy po wojnie był przeznaczony do sprzedaży. Ludzie kupowali samochody, opony i inne rzeczy, które przydały by się w kraju.

Za 20 funtów i ja kupiłem „łazika”. Ale gdy wyjechała pierwsza grupa doszły do nas informacje że w Polsce ten sprzęt rekwirują. Po tym fakcie samochody sprzedaliśmy. Dostawałem 11,5 fun-

ta żołdu tygodniowo. Było to sporo pieniędzy. Wyższy żołd mieli ci, którzy przeszli przez Syberię. Podczas pobytu w Anglii byliśmy wśród Anglików i Szkotów. Zauważyliśmy jakie są różnice między tymi narodami. Widzieliśmy zniszczenia od niemieckich bombardowań. Widzieliśmy zdemontowane żelazne płyty przy domach, które przerbiono na stal w celach wojennych. Mówiliśmy wiele o polityce. Oficerowie stwierdzili że za życia generała Sikorskiego plan działania armii Andersa był inny. Miała ona iść do Turcji, z Turcji do Rumunii, która graniczyła z Polską. Rosjanie mieli dojechać do granic Polski. Wtedy polskie wojsko z zachodu i z południa miało wyzwolić kraj. Kiedy Alianci zaczęli pomagać Rosji, pozycja gen. Sikorskiego była nie dobra, i pewnie dlatego zginął po Gibraltarze W czasie mojej tułaczki wiele razy składaliśmy się z żołdu na rzuty dla kraju. Dochodziły do nas informacje co Hitler wyprawia w Polsce. Ilu ludzi wywieziono do Oświęcimia. Z Anglii płynęliśmy statkiem nie typowym szlakiem. Bez przerwy statek był konwojowany przez pilotów z danego kraju. Statek dopłynął do Gdańska. Nie miałem ani złotych. Przywiozłem z Anglii rzemień, który sprzedałem w Gdańsku. Miałem dużo bagaży, które sprawdzali celnicy. Wszystko załatwiałem przez dwa dni. Dostałem bilet, który upoważniał mnie do jazdy do domu. Przyjechałem do Zawiercia. Z peronu bagażowi przynieśli moje pakunki na przystanek PKS. Żaden autobus nie chciał mnie zabrać. Dopiero spotkałem sąsiadkę panią Górecką, która przypilnowała bagaży a ja zadzwoniłem do Ogrodzieńca. Szwagier i żona przyjechali po mnie koźmi. Niektórzy w Ogrodzieńcu źle mnie przyjmowali. Mówili „przyjechał faszysta”. W ciągu trzech dni zameldowałem się w gminie. W tym czasie przyjechali również ze mną Lendor z Kromolowa, Trzewiczarz z Łęki, Żyła z Dąbrowy Górniczej i Żak z Ryczowa. Przyjąłem się do pracy przy budowie szkoły w Kromolowie. Nikomu nic nie opowiadałem. Kiedyś coś powiedziałem pracując w „Wieku” i dano mi znać abym „uważał”. Ponieważ mój teść uprawiał pole a wyhodowane wieprzki oddawał państwu na moje nazwisko byłem dobrym obywatelem i szykany mnie omijały. Po wojnie nie zaliczono mi czasu pobytu w Rosji i na Syberii do renty. Teraz czasy się zmieniły. Zostałem wpisany do Związku Kombatantów. Za granicą byłem od września 1939 do 1947 roku. Cały czas z bronią w ręku czy jako jeńiec rosyjski walczyłem o Polskę. Wszyscy moi dowódcy i wodzowie zaczęli za nas mówić „bracia i siostry” a naszym hasłem było „Bóg - Honor - Ojczyzna” o którą walczyliśmy.

- KONIEC -

### Od Redakcji:

Redakcja G.O. serdecznie dziękuje Panu Henrykowi Markiewiczowi za opowiedzenie swoich wojennych przeżyć, Życząc Mu Wielu Lat Życia w Zdrowiu i Pomyślności.

Cały tekst opowiadania Naszego Szanownego Kombatanta został utwalony na taśmie magnetofonowej oraz dyskietkach komputerowych. Redakcja pragnie wydać wspomnienia Pana Markiewicza w całości jako dodatek do G.O.

Całość archiwalnych materiałów zostanie złożona i zaewidencjonowana w Bibliotece w Domu Kultury w Ogrodzieńcu.

Andrzej Derda

# LOBBE

**HARMONOGRAM  
WYWOZU NIECZYSTOŚCI STA-  
ŁYCH w I półroczu 1997 roku  
LOBBE CZĘSTOCHOWA FILIA  
OGRODZIENIEC  
TEL. (0376) 21603 w 31**

### OGRODZIENIEC

ul. Olkuska, Narutowicza, Wschodnia, Paderewskiego, Szeroka, Mostowa, Sobieskiego, Krótka, Polna, Sikorskiego, Chrobrego, Jagiełły, Plac Piłsudskiego, Hanki Sawickiej.

dnia: 6.01, 3.02, 3.03, 3.04, 7.05, 4.06

### OGRODZIENIEC

ul. Spacerowa, Konopnickiej, Leśna, Wrzosowa, Południowa, Ogrodowa, Piastowska, Różana, Krasickiego, Książęca, Słoneczna, Malinowa, Mieszka, Hetmańska, Kolorowa, Józefów.

dnia: 2.01, 6.02, 6.03, 7.04, 8.05, 5.06

### OGRODZIENIEC

ul. 1-go Maja, Słowackiego, Szkolna, Kopernika, Nowy Świat, Plac Wolności.

dnia: 29.01, 26.02, 26.03, 30.04, 28.05, 25.06

### OGRODZIENIEC

ul. Kościuszki, Sienkiewicza, Wodna, Mickiewicza, Bzowska, Cmentarna, Cicha.

dnia: 4.01, 5.02, 5.03, 2.04, 5.05, 2.06

### PODZAMCZE, GIEBŁO KOLONIA

dnia: 8.01, 12.02, 12.03, 9.04, 10.05, 11.06

### GIEBŁO, MOKRUS

dnia: 9.01, 8.02, 8.03, 10.04, 14.05, 12.06

### FUGASÓWKA, MARKOWIZNA

dnia: 15.01, 19.02, 19.03, 23.04, 21.05, 18.06

### RYCZÓW, ŻELAZKO

dnia: 22.01, 20.02, 20.03, 17.04, 17.05, 14.06

### KIEŁKOWICE, GULZÓW

dnia: 27.01, 27.02, 27.03, 28.04, 26.05, 26.06

### PORĘBA

dnia: 13.01, 10.02, 10.03, 14.04, 12.05, 9.06

### RYCZÓW KOLONIA

dnia: 16.01; 13.02; 13.03; 16.04; 15.05; 19.06



**Stanisław Domagała**

## **OGRODZIENIECKA LEGENDA**

Na Jurajskiej Ziemi  
Panoszą się Szwedzi.  
Walczą zamki: Ojcowski  
Pieskoskański, Dankowski.  
Z polecenia Warszzyckich  
Ogrodzieniec ochrania  
Pan Stanisław Sawicki.

Pułkownik jest przykładem  
Partyzanckich zdolności,  
W bitwach pełen odwagi,  
Sprytu, siły, zręczności.  
Jest wesoły, pogodny  
A dziewczęta szepczą,  
Że jest bardzo przystojny.

Szanuje go szlachta,  
Wiejska ludność uboga.  
Szwedom, zdrajom potrzebna  
tylko ścięta mu głowa.  
Po potyczce z Lindornem\*  
Ranny został Sawicki.  
Przebranego za chłopca  
Leczy felczer Krzywicki.

W Ogrodzieńcu pułkownik  
Zaufanych ma wielu,  
Którzy strzegą swojego dowódcę.  
Czasem w karczmie Kocura  
Gwarzą sobie przy wódce  
Jak z Pilicy wykurzyć Lindorna.

Dla wzmocnienia obrony  
Przyjechały drużyny,  
Matuszyńskich, Domagałów  
Wiśniewskich ze wschodu,  
Żeby walczyć z Szwedami  
Służyć Polsce, Królowi i Bogu.

W letni ciepły poranek  
Gdy wstał z łoża Sawicki  
I wyszedłszy na ganek  
Ujrzał obraz prześliczny.  
Pod jabłonią w ogrodzie  
Stało dziewczę jak Wenus.

Jak cię zowią panienko?  
Jakie pańskie jest imię?  
Jam Stanisław „Kocurko”.  
Ja Aniela Krzywicka.  
Gładkie, piękne masz liczka.  
O jabłuszko cię proszę.  
Pan Stanisław pamięta  
Jak skuszono Adama.  
Podeszła, dygnęła,  
Jabłkiem częstowała.

I tak się zaczęło,  
Że oddał swe serce  
Najpiękniejszej z dziewcząt  
Krzywickiej Anielce.  
Nie wiedziała jeszcze,  
Że to jest Sawicki.  
Groźny żołnierz Polski  
Przyjaciel Warszzyckich,  
Za którego głowę  
Szwed daje nagrodę.

Siadywali razem  
Na ławce w ogrodzie  
Tam jej wyznał miłość  
Poprosił o rękę.  
Nie wiedzieli młodzi  
Co im los przyniesie,  
Że nad ich głowami  
Zawisło nieszczęście.  
Bo tak to już bywa,  
Fakty potwierdzają,  
Miłości żołnierskie  
Bardzo krótko trwają.

Pożegnam cię wkrótce  
Kochana Anielu.  
Natychmiast po wojnie  
Będzie po weselu.  
W najbliższą niedzielę  
Wydamy przyjęcie,  
W którym wezmą udział  
Rodziny, żołnierze.  
Tam moja najdroższa  
Oświadczę się Tobie  
I powiem publicznie,  
Że się z Tobą żenię.

Huczna była biesiada,  
Wiwaty żołnierskie.  
Pułkownik wystąpił  
W galowym mundurze.  
Przepięknie ubranej  
Swojej narzeczonej  
Wręczył pierścień złoty  
I czerwone róże.

W Ogrodzieńcu spokój,  
Wojsko wyjechało.  
Dochodzą już tylko  
Odgłosy o wojnie  
Gdzie walczy pułkownik  
I jego żołnierze  
Rzeczypospolitej  
Jurajscy rycerze.

W słoneczny poranek  
Trwa bitwa o zamek.  
Tam ginie Pułkownik  
Stanisław Sawicki -  
Naręczony pięknej,  
Anieli Krzywickiej.  
Nazajutrz po bitwie  
Przed Szwedami skrycie  
Lud odnalazł zwłoki  
Pochował o świcie.

W Ogrodzieńcu - Grobku  
Tam do dziś spoczywa  
Jurajska legenda  
Wśród kwiatów bez krzyża.  
Ponieważ zbyt często  
Życie serce rani  
Dlatego Was proszę  
Nie rańmy się sami.

\* Generał Lindorn - Komendant Szwedzki,  
który w czasie „Potopu” zajął zamek  
w Pilicy.

## **MGOK w Ogrodzieńcu informuje,**

że trwają zapisy na:

Kurs języka angielskiego dla dzieci, młodzieży i dorosłych (różne grupy wiekowe). Początek kursu luty '97.

Zainteresowanych fotografią zapraszamy do udziału w kółku fotograficznym. Zajęcia prowadzone będą przez fotografa - profesjonalistę.

Dzieci i młodzież lubiącą muzykę i taniec do zespołu tanecznego - „Małe formy taneczne”. Zajęcia obejmować będą elementy tańca współczesnego oraz ilustrację ruchową piosenek.

Kurs tańca towarzyskiego I, II, III stopnia dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

25.11.96r. w MGOK w Ogrodzieńcu odbyła się „Giełda Współpracy”. W spotkaniu wzięli udział animatorzy kultury z województwa katowickiego, częstochowskiego i krakowskiego. Celem imprezy była wzajemna wymiana doświadczeń kulturalnych. Zaproszeni goście mogli obejrzyć występ zespołu ludowego „Ryczowanie”, wysłuchali koncertu piosenki popularnej w wykonaniu zespołu działającego w Domu Kultury w Ogrodzieńcu oraz zwiedzili Zamek Ogrodzieniecki w Podzamczu.

6.12.96r. w MGOK w Ogrodzieńcu odbyła się impreza „mikołajkowa”. Dzieci obejrzały przedstawienie teatralne pt. „Król i błazen”, a następnie Mikołaj wręczył dzieciom paczki.

MGOK zaprasza wszystkie dzieci na zajęcia „Gry i zabawy”, które odbywają się w soboty w godzinach od 10.00 do 12.00. Są to zajęcia sportowo-rekreacyjne.

## BRYKIETY WĘGLOWO - TROCINOWE

Brykiety węglowo - trocinowe produkowane są z mieszanki miatu i mułu węglowego oraz trocin w odpowiednio dobranych proporcjach i po dodaniu lepszczu sprasowane w kostki o wymiarach 10 x 10 x 10 cm.

### Charakterystyka

- wartość opałowa 18.000 - 21.000 kJ/kg
- zawartość siarki 0,6 - 1 %
- zawartość popiołu 25 - 27 %

### Przeznaczenie

Brykiety węglowo - trocinowe przeznaczone są do spalania w typowych piecach centralnego ogrzewania opalanych węglem. Spalanie brykietów jest powolne i niskopłomienne, przez co uzyskuje się wyższy stopień schłodzenia spalin, a tym samym podnosi się sprawność kotła średnio o 10 %.

Najlepsze efekty cieplne uzyskuje się przy spalaniu węgla i brykietów w proporcji 1:1, kiedy osiągnie się wyższą temperaturę poprzez rozpalanie węgla, a następnie zasypanie paleniska brykietami. Powolny proces spalania utrzyma osiągniętą temperaturę w zależności od pojemności komory paleniskowej od 5 do 10 godz.

Brykiety są więc paliwem uzupełniającym lecz dającym doskonały efekt cieplny i oszczędnościowy.

### PRODUCENT I DYSTRYBUTOR

P.P.U. „WIEKBUD” sp. z o.o.  
Ogrodzieniec ul. Kościuszki 107A  
(budynek biurowy Cementowni „WIEK”)  
tel. (0-376) 216-31 wew. 175  
lub hurtownia 216-51 wew. 252

Aktualna cena zbytu wynosi 150 zł/tonę  
Istnieje możliwość dostawy własnym transportem do odbiorcy.

**Radosnych Świąt  
Bożego Narodzenia  
ciepłych chwil  
z rodziną oraz  
wszelkiej pomyślności  
w nadchodzącym 1997  
roku naszym  
Czytelnikom  
życzy redakcja  
Gazety Ogrodzienieckiej**

## Oczyśćmy POLSKĄ MOWĘ

Od kilku już lat obiega świat hasło „CLEAN THE WORLD” - Czyszczenie świata. Szkoły i różne organizacje organizują zbieranie nieczystości po lasach, miastach i różnych miejscach gdzie znajduje się człowiek. Prościej by było wychować młodzież aby tego zaśmiecania nie czynić!

Podobnie do powyższego chcę zaproponować - oczyśćmy nasz polski język. - Polska mowa jest mocno zaśmiecana, mocniej - splugawiona. Plugawienie naszej mowy ma swoje źródło w upadku kultury. „Soczysty” język słychać wśród młodych i dorosłych, w piosenkach i przez okna naszych domów, na ulicy i w miejscach publicznych.

S. Wyspiański tak pisał:

Wina ojca idzie w syna;  
niegodnych  
Synowie niegodni;  
ten przeklina, ów przeklina  
ród pamięta, brat pamięta,  
kto te pozakładał pęta...”

‘Drodzy, czy nie czas aby rodzina i szkoła zaczęli wytrwale rwać te pęta aby przywrócić czystość polskiej mowy?

Mieczysław Kuźniak

## Śledzie na Święta

### Śledź po śląsku

50 dag odmoczonych, oczyszczonych śledzi przepuścić przez maszynkę do mięsa razem z 2 ugotowanymi na twardo jajkami, 15 dag kiełbasy, z cebulą i 2 jabłkami. Dodać trochę śmietany i garść posiekanej zielonej pietruszki. Masę wymieszać, przybrać cytryną i podawać do chleba lub do ziemniaków w mundurkach.

### Klopsiki ze śledzia

Świeże śledzie ok. 5 sztuk podzielić na filety, usunąć skórę i ości. Mogą być odfiletowane płyty śledziowe! Przepuścić przez maszynkę wraz z 2 dużymi, ugotowanymi ziemniakami, 1 cebulę drobno posiekaną, przysmażoną na maśle na złoty kolor. Dodajemy ją do masy śledziowo-ziemniaczanej, osolonej i doprawionej pieprzem. Z masy formujemy płaskie klopsiki. Smażymy je na rozgrzanym tłuszczu z obu stron /najlepiej smakują na maśle! Podajemy prosto z patelni z kwaskową galaretką porzeczkową lub dżemem podprawionym sokiem z cytryny. Do klopsików podajemy ziemniaki z wody lub puree okraszone masłem i posypane drobno posiekaną zieloną pietruszką.

## Anatomia inaczej

Mózg człowieka od 25 roku życia zaczyna minimalnie tracić na wadze. Pamięć słabnie zwykle po pięćdziesiątce, ale bywają odchylenia od tej reguły. Czym dłużej nasze komórki pracują, tym dłużej zachowują sprawność.

Słuch człowieka słabnie od 30 roku życia ale starcza głuchota rzadko występuje przed osiemdziesiątką. Nic tak nie psuje słuchu jak hałas, dlatego należy go unikać.

Serce i układ krążenia - pierwsze zmęczenie pojawia się około 35 roku życia ale prawdziwe niedomagania rzadko zdarzają się przed pięćdziesiątką u zdrowego człowieka. Najlepszym środkiem zapobiegawczym jest racjonalny tryb życia.

Układ kostny, nie ma co ukrywać, od 40 roku życia malejemy! Kobiety „kurczą się” bardziej niż mężczyźni i w podeszłym wieku bywają nieraz niższe nawet o 10 cm.

Mięśnie - po trzydziestce nie są już tak silne, zmęczenie przychodzi szybciej. Przy siedzącym trybie życia można utracić do 40% wagi mięśni i niestety zyskać tyle samo lub więcej tłuszczu.

Serce ludzkie - ważące średnio 220 g u kobiet i 280 g u mężczyzn przepompuje w ciągu 1 minuty 5 litrów krwi.

1 kropla krwi o objętości 1 mm<sup>3</sup> zawiera około 5 mln czerwonych ciałek krwi i około 4 - 10 tysięcy białych.

Nasze nerki przepuszczają w ciągu doby około 1700 litrów krwi. W ciągu doby wdychamy i wydalamy około 13 tysięcy litrów powietrza.

W ciągu swego życia (licząc, że wynosi ono przeciętnie 70 lat) człowiek traci na sen 23 lata, na mówienie 13 lat, na jedzenie 6 lat.

W ciągu całego życia przeciętnie spożywamy około 100 ton artykułów żywnościowych, tj. mniej więcej 1250 razy więcej niż wynosi przeciętna nasza waga (około 75-80 kg).

Obliczono, że wartość rynkowa metali, tłuszczu, wapna, cukru, fosforu, siarki, potasu i magnezu, z których składa się nasz organizm nie przekracza 20 dolarów.

## Mowa kwiatów

Kochamy kwiaty i obdarowywujemy się nimi przy różnych okazjach. Na ogół nie przywiązujemy wagi do ich rodzaju, wyboru dokonują za nas kwiaciarki, łącząc je w wymyślne wiązanki. Tymczasem kwiaty mają swoją mowę, za pomocą której możemy wyrazić uczucia, przekazać pewne informacje. Zabawmy się w odczytanie, co jaki kwiat „mówi” i komu go można wręczyć.

**ASTER** - z łaciny gwiazda. Jesienny kwiat sezonowy. Nie mówi nic o uczuciach. Daje się go w większych wiązankach.

**AZALIA** - pochodzi z Chin i Indii, ofiarowuje się osobom, które darzymy szacunkiem. Kwitnie cały rok z niewielkimi przerwami.

**BEZ** - kwiat wiosenny, symbol niewinności i świeżości uczuć. Nadaje się na bukiet panny młodej (tylko biały).

**BŁAWATEK** - zwany też chabrem lub modrakiem. Bezpretensjonalny ale dekoracyjny kwiat. Ulubiony (bo dobrany do koloru oczy - ważne!) Danuśki Jurandówny.

**BRATEK** - kwitnie od czerwca do września. Symbol braterskich uczuć. Przez Ofelię uważany za kwiat pamięci.

**CHRYZANTEMA** - z greckiego złocisty kwiat, zwany także złocieniem. Symbolizuje melancholię - obdarowany zazwyczaj domyśla się z jakiego powodu. Jako kwiat reprezentacyjny można ofiarować tylko jedną chryzantemę.

**BIAŁE CHRYZANTEMY** - „nie wierz temu kwiatołowi - pisze Gałczyński - kochanek cię zdradza”. Drobne doniczkowe białe chryzantemy - kwiat zaduszkowy.

**CYKLAMEN** - zwany jest fiołkiem alpejskim. Ofiarowuje się jako kwiat doniczkowy i cięty.

**DZIĘCIELINA** - koniczyna biała z różowym odcieniem. Chyba symbol panieństwa, bo w Panu Tadeuszu „panieńskim rumieńcem pała...”

**FIOŁEK** - od wczesnej wiosny (cieplarniane) do września. Symbol wiernych uczuć dla kobiety obdarowanej takim bukietem. Ulubiony kwiat Napoleona I.

**FREZJA** - delikatny biały, kremowy, żółty lub fioletowy kwiat na długiej cienkiej łodyżce. Nijaki pod względem uczuciowym. Frezje ofiarowuje się w wiązankach.

**FUKSJA** - zwana także ułanką. Daje się samotnym lubiącym hodować kwiaty.

**GLADIOLA** - zwana mieczykiem. Doskonały prezent dla młodych panien (różowe), objawia kielkujące uczucie strony ofiarowującej. Łączy się je w wiązanki 5 - 7 kwiatów.

**GOŹDZIK** - biały nadaje się do ślubnego i zaręczynowego bukietu. Wszystkie inne kolory dawane osobom kochającym przez kochane - uważane są raczej za pechowe.

**GROSZEK PACHNĄCY** - wdzięcznie pachnący dar. Daje się w większych wiązankach.

**HIACYNT** - kwiat doniczkowy, symbolizuje wiosnę i wszystkie konsekwencje tej pory roku. Mimo to można go ofiarować każdemu.

**HORTENSJA** - zwana kwiatem niezgody choć są osoby namiętnie lubiące te kwiaty. Pretensjonalny kwiat doniczkowy, używany raczej do dekoracji.

**IRYS** - po francusku fleur de iys. Delikatny, ławtwo więdący, symbol przelotnych, motyli uczuć. Najładniej przeto wygląda na grządce ogrodowej.

**JASMIN** - pochodzi z Arabii. Upajający zapachem kwiat późnej wiosny - wraz ze słowikiem symbol czerwcowych nocy. Niestety płatki szybko opadają.

**KALIA** - zimny, jakby woskowany kwiat dekoracyjny. Nadaje się do ślubnej, długiej sukni i welonu.

**KONWALIA** - wiązanka z konwalii: prezent dla pańienek już czternastoletnich.

**LILIA** - kwiat dekoracyjny, symbol dziewictwa. Ze względu na symbolikę tego kwiatu nie ofiaruje się go, by obdarowany nie wziął takiego daru za złośliwość.

**MIMOZA** - delikatny żółty kwiat, rosnący na południu. Symbol kobiecej zwiewności i delikatności.

**NARCYZ** - biały księżę z bajki - pisze o nim Julian Tuwim. Ofiarowuje się go w większych wiązankach. Zwiastuje nieskalanie czyste uczucia.

**NIEZAPOMINAJKA** - skromniutki kwiatek ale jakże wymowny. Mówi o uczuciach, które chciałby, a wstydi się wypowiedzieć ofiarowujący.

**PELARGONIA** - z greckiego bocian. Kwiat doniczkowy. Nie wiadomo dlaczego - nie ofiaruje się go.

**PIERWIOSNEK** - to ten bohater, którego zdaniem „lepsza w kwietniu jednia chwilka niż w jesieni całe grudnie”. Delikatny kwiat wiosenny.

**PIWONIA** - efektowny kwiat ogrodowy. Niektórzy uważają, że zbyt napuszony.

**PRYMULKA** - kwiat doniczkowy, wiele osób jest na niego uczulonych.

**REZEDA** - wyszła już z mody. Pachnący kwiatek, rodem z południowej Europy i północnej Afryki. Podobno uśmierza kłótnie między kochankami.

**RÓŻA** - kwiat „nieopisanie seksualny” (Julian Tuwim) czerwona oznacza miłość płomienną, gorącą, żółta - zazdrość, herbaciana - co kto sobie zamarzy.

**STORCZYK** - orchidea. Wspaniałe kwiaty podzwrotnikowe - drogie ale reprezentacyjne. Znanych jest 20 tys. gatunków. U nas najpopularniejsze są kotleje, stanhopeje, cymbidie, pantofelki.

**TUBEROZA** - pochodzi z Meksyku. Kwiat zło-wróżebny. Na szczęście u nas trudno dostępny.

**TULIPAN** - w ogrodach zakwita w maju, stąd nazwa: kwiat Zofii. W mowie kwiatów - nic nie oznacza.

**WRZOS** - kwiat smutku za odchodzącym latem. Można ofiarować sympatii z wczasów na pożegnanie.

**ZAWILEC** - inaczej anemon. Nie zrywać - znajduje się pod ochroną.

**ŻONKIL** - odmiana narcyza. Ofiarowuje się po więcej niż 5 szt., zawsze nieparzyście. Kwiat, który nic nie mówi. Wobec tego wszystko trzeba dopowiedzieć samemu.

## Porozmawiajmy o zdrowiu ...

### W sprawie tłuszczu

Dyskusja na temat spożywania przez nas tłuszczu trwa od wielu lat. Toczy się w środowisku lekarzy oraz mniej naukowym ujęciu w domu, w rodzinie, w sklepie, w autobusie, w pracy. Temat ważny, opinie bardzo różne a oferta reklamowanych tłuszczu coraz bogatsza. Nic dziwnego, że po latach przyzwyczajenia do kostki smalcu, masła lub margaryny jednego rozmiaru i gatunku, obecnie konsument dostaje „zachwiania równowagi, i pomieszania z poplątaniem”. Aby tak się nie działo, polscy uczeni, lekarze i dietetycy zajęli wreszcie jednolite, wspólne stanowisko w sprawie jadania przez Polaków tłuszczu. Otóż nie wszyscy pewno ten fakt odnotowali, ale 5 czerwca 1996r. w/wymienieni podpisali „POLSKI CONSENSUS TŁUSZCZOWY”, jako pierwszy tego typu medyczny dokument w Polsce. Oto kilka najważniejszych jego treści, które każdy spożywający tłuszcz powinien wziąć pod uwagę w swoim jadłospisie.

- 1) Podstawę dziennej racji pokarmowej powinny być produkty niskotłuszczowe.
- 2) Nasycone kwasy tłuszczowe (obecnie np. w smalcu, maśle, mleku) i kwasy typu trans (obecnie w margarynach), wywierają niekorzystny wpływ na zdrowie człowieka, gdyż podnoszą poziom cholesterolu. Należy ograniczyć ich spożywanie w tłuszczach otrzymywanych przemysłowo.
- 3) Dzieciom do lat 3 podawać masło i stosować w diecie oleje roślinne (z oliwek, rzepaku, słonecznika, soi). Dzieciom starszym podawać margaryny wysokiej jakości (miękkie, łatwe do smarowania).
- 4) Do krótkiego smażenia w domu stosować dowolny tłuszcz. Na olejach smażyć jednorazowo. Smażenie zwiększa zawartość tłuszczu w produkcie, więc lepiej „duścić” niż smażyć. Oto niektóre ważne ale być może kontrowersyjne treści CONSENSUSU TŁUSZCZOWEGO. Nie wszyscy się będą stosować do jego zaleceń, gdyż z przyzwyczajenia smakowych trudno zrezygnować, a kiedy nic nam nie dolega, wówczas nie myśli się o zdrowiu na całe życie. Praktycznie, dla przeciętnego konsumenta oznacza to, że w najbliższym czasie nie powinien spotkać się z rozbieżnymi opiniami lekarzy i dietetyków w sprawie spożywania tłuszczu. Wybór należy do nas samych, ale czasem szykując obiad w domu warto pomyśleć o miazdzy, chorobach układu krążenia, cholesterolu i wybrać właściwy tłuszcz, nie dając szans na rozwijanie się tych dolegliwości.

Opr. HZM w oparciu o publikacje

## KRONIKA POLICYJNA

3.11.96r. w godzinach nocnych w Ogrodzieńcu skradziono samochód m-ki Żuk, który następnie sprawcy porzucili.

6.11.96r. w Ogrodzieńcu - Cementowni dwóch sprawców dokonało kradzieży złomu z terenu Cementowni „Wiek”. Zostali zatrzymani „na gorącym uczynku” przez patrol policji.

7.11.96r. w budynku masarni GS sprawcy dokonali zniszczenia mienia.

12.11.96r. ponownie włamano się do budynku masarni. Sprawcy m.in. wybili szyby.

13.11.96r. w Ogrodzieńcu funkcjonariusze policji KP Ogrodzieniec skierowali wnioski do kolegium ds. Wykroczeń o ukaranie dwóch mieszkańców Ogrodzieńca za nieudzielenie wiadomości o swych personaliach.

16.11.96r. w Ogrodzieńcu w prywatnym zakładzie świadczącym usługi doszło do bójki pomiędzy właścicielem a klientem..

24.11.96r. w Gieble z placu przy remizie OSP w czasie odbywającej się dyskoteki dokonano włamania do dwóch samochodów: Poloneza Caro i Fiata 126p. Sprawcy ustaleni.

26.11.96r. W Podzamczu na ulicy Wojska Polskiego kierujący samochodem VW Polo nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, wpadł w poślizg i uderzył w ogrodzenie remizy OSP.

28.11.96r. w Markowiznie w prywatnym domu zabezpieczono 236 litrów alkoholu bez akcyzy



Zakończyły się rozgrywki piłkarskie rundy jesiennej 1996/97 rozszerzone o dwa mecze z rundy wiosennej, o których informowaliśmy w poprzednim numerze naszej gazety. Niestety obydwa mecze drużyna OKS Budowlani przegrała przez co nie wzbogaciła swojego skromnego dorobku punktowego. Tak więc mecze rozegrane w tym roku przez naszych piłkarzy nie przyniosły nam kibicom za wiele satysfakcji. Pamiętać należy jednak o tym, że nawet w klasie okręgowej, w której występuje nasza drużyna na dobrą grę składa się wiele czynników, do których oprócz gry czy doświadczenia boiskowego dochodzą pieniądze. Potrzebne są one na sprzęt sportowy (przepisy gry

nie pozwalają na grę bez odpowiedniego sprzętu) oraz na transport, delegację, opłatę sędziów i wiele innych nieodzownych rzeczy. A to wszystko kosztuje. Na pewno brak środków finansowych spowodował też taki, a nie inny obraz rywalizacji w piątej lidze. Każdy ma swój pogląd na taki stan rzeczy, ale prawdą jest, że sport dzisiaj jest kosztownym przedsięwzięciem i czasem trudno sobie z tym poradzić. W ostatnich spotkaniach drużyna nasza przegrała z Zagłębiem Dąbrowa Górnicza 3:1 oraz z Przemszą Siewierz 1:0. Tabela końcowa po tych meczach wygląda jak niżej.

1. Szczakowianka Jaworzno 17. 43. 51:18

2. Warta Zawiercie 17. 35. 46:21

3. Sarmacja Będzin 17.35. 35:14

14. Budowlani Ogrodzieniec 17.13. 16:30

15. Unia Ząbkowice 17.13. 22:47

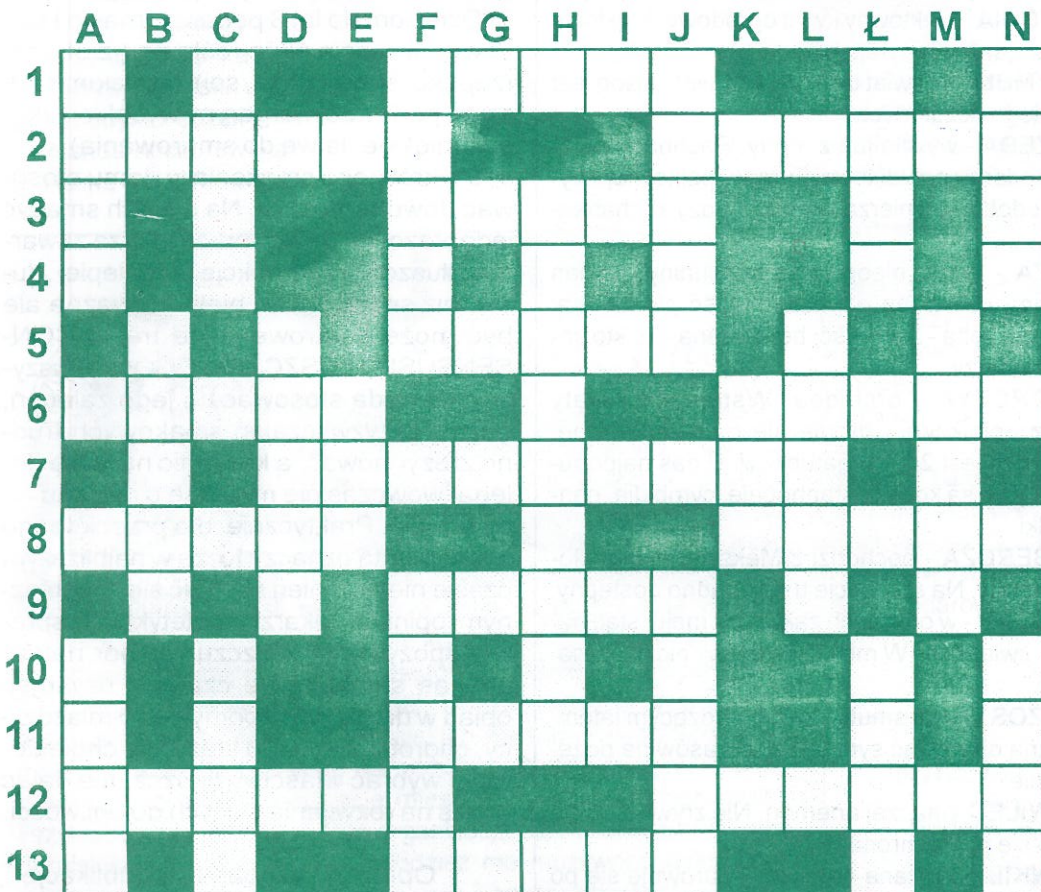
16. Strażak Mierzęcice 17.8. 14:42

W przerwie zimowej piłkarze udali się na odpoczynek, w nowym roku w styczniu przystąpią do treningów przygotowując się do rundy wiosennej, w której walczyć będą o utrzymanie się w gronie drużyn występujących w klasie okręgowej.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku 1997 G.O. składa wszystkim ludziom związanym ze sportem wszystkiego co najlepsze i aby nowy rok przysporzył im wiele radości w życiu prywatnym, a także wiele sukcesów w sporcie.

J.K.

## KRZYŻÓWKA ŁUKASZ



POZIOMO:

1. kotwa
2. w przenośni - środowisko poetów; osada wioślarska
3. wjazdu, palenia
5. nieodłączny atrybut butelki wina
6. słowo; mąż ciotki
7. grecki półwysep
8. nie potem; jubilerska jednostka masy
9. skąpiec
11. np. hydrauliczna
12. podstawowe pojęcie z zakresu psychoanalizy; przyjaciel shazzy
13. leń, próżniak

PIONOWO:

- a. atmosferyczny; król futbolu
- b. stołek
- c. przypadek; płaz
- d. akt przestępczy
- e. wada wzroku
- f. ortograficzny ptak łowny; odcinek konkursowy
- h. ptak polny
- j. prymitywny pojazd; z zera na oficera
- k. słoik na przetwory
- l. luźny chłopak
- ł. słynna czarnoskóra modelka; stolica Peru
- m. martwy jegomość
- n. za przestępstwo; Danuta - piosenkarka



MIESIĘCZNIK GAZETA OGRODZIENIECKA Wydaje: RADA MIASTA I GMINY OGRODZIENIEC

Redaktor Naczelny: Dorota Cygan, Sekretarz Redakcji: Maria Raczek.

Kolegium Redakcyjne: Anna Mikulska, Andrzej Derda, Jerzy Kaliński, Joanna Piwowarczyk. Stale współpracują: Tadeusz Jaros, Stanisław Domagała.

Redakcja Zastrzega sobie prawo skrótu nadesłanych materiałów i zmianę ich tytułów.

Redakcja nie zawsze podziela opinie zawarte w materiałach drukowanych w Gazecie.

ADRES REDAKCJI: MGOK OGRODZIENIEC PL. WOLNOŚCI 24 TEL. 44; SKŁAD I DRUK: TOP-ART sc Ogrodzieniec, ul. Kościuszki 66, tel. 4

Korekta Joanna Piwowarczyk